

***Wizantijskije oczerki. Trudy rossijskich uczonych k XXIII  
Mieždunarodnomu kongriessu wizantinistow,  
Petersburg 2017, izd. Aletieja  
(seria: Nowaja Wizantijskaja Bibliotieka. Issledowanija), ss. 176***

Omawiany tom kontynuuje tradycję zapoczątkowaną w 1961 r., kiedy po raz pierwszy opublikowano w jednym zwartym wydawnictwie najciekawsze prace ogłoszone przez rosyjskich uczonych podczas obrad międzynarodowego kongresu bizantynologicznego. Recenzowany obecnie tom zawiera trzynaście opracowań przedstawionych przez rosyjskich bizantynistów podczas dwudziestego trzeciego kongresu, który odbył się w 2016 roku w Belgradzie. Zbiór obejmuje siłą rzeczy artykuły dotyczące różnorodnych zagadnień oraz epok w historii cesarstwa bizantyńskiego. Dlatego też, by ułatwić Czytelnikowi recepcję oraz poszukiwania interesujących zagadnień, postanowiłem dokonać omówienia według poruszanych przez autorów zagadnień, niekoniecznie natomiast zgodnie z przyjętą w tomie logiką prezentacji poszczególnych tekstów (dla ułatwienia w nawiasach umieszczam strony, na których znajdują się poszczególne artykuły).

Kwestie religijne, dotyczące zarówno hierarchii kościelnej, jak i monastycyzmu, zajmują w omawianym tomie dość istotne miejsce. Należy tu wspomnieć o dwóch tekstach traktujących o historii ruskiego ruchu monastycznego na górze Atos. Pierwszy z nich, autorstwa Michaiła Bibikowa (s. 17-25), ma na celu zapoznanie Czytelnika z początkami ruskiego ruchu monastycznego na Świętej Górze. Autor zajął się analizą wszelkich, również na poły legendarnych, wzmianek na temat powstania ruskiej ławry. Zasygnalizował wiele zagadnień badawczych dotyczących wpływów i związków góry Atos z rozwojem monastyrów i ruchu monastycznego na terenach Rusi aż do XV w. Niejakim uzupełnieniem pracy Michaiła Bibikowa jest tekst autorstwa Pawła Kuzenkowa (s. 111-120), który zajął się dziejami zmian nazewnictwa używanego w stosunku do ruskiego monasteru na górze Atos (czyli ławry św. Pantelejmona). Autor skupił się na analizie źródeł proveniencji przede wszystkim greckiej i ruskiej, chociaż jego poszukiwania dotyczyły również zachowanych przekazów bałkańskich: serbskich i bułgarskich. Paweł Kuzenkov zwrócił uwagę na greckie wpływy w budowaniu dawnych, tradycyjnych nazw dla monasteru (*Ros, Ruson, Roson, Rusik*), które, według Autora, zostały niesłusznie zapomniane ze względu na występującą – zarówno w nauce, jak i sy-

tuacjach powszednich – tendencję do przyznawania wyłączności nazwie świętego Pantelejmona jako patrona dla omawianej ławy.

Aleksy Barmin podjął temat potępienia Eustracjusza z Nicei w 1117 r. (s. 6-16). Badając okoliczności tego wydarzenia, Autor pozwolił sobie wejść w ostrą polemikę z wcześniejszymi badaczami tego zagadnienia<sup>460</sup>. Dokonując ponownego przeglądu dostępnych źródeł Aleksy Barmin podważa tezy Pierre'a Joannou na temat rzekomo silnego upolitycznienia procesu oraz mocnego zaangażowania w obronę Eustracjusza zarówno patriarchy Jana IX Agapita, jak cesarza Aleksego I. Autor stwierdził m.in., że nie można analizować wystąpienia Jana IX jako jednoznacznie broniącego Eustracjusza, którego patriarcha wyraźnie nie uznawał za osobę wolną od błędu herezji. Aleksy Barmin podważył również dotychczas obecną w literaturze narrację o rzekomo wyjątkowo ostrej negatywnej reakcji biskupów na wystąpieniu patriarchy. Autor artykułu argumentuje też, że teza o politycznym znaczeniu procesu, którego celem miało być wg wcześniejszych badaczy wyeliminowanie Eustracjusza z Nicei jako jednego z doradców Aleksego I (a tym samym odsunięcie Jana, syna Aleksego od tronu na rzecz Nicefora Bryenniosa, faworyta żony Aleksego Ireny i jednocześnie męża Anny Komneny), błędnie przy wskazanych przez Barmina pozytywnych relacjach pomiędzy Anną Komneną a Eustracjuszem z Nicei, którego uznawać miała za człowieka uczonego i przydatnego jej w pracach nad nowymi dziełami filozoficzno-religijnymi. Dlatego też Aleksy Barmin odrzucił tezę o politycznych powodach rozprawy Eustracjusza, wskazując na *stricte* religijne przesłanki tego procesu. Drugim tekstem dotyczącym kwestii podziałów w łonie chrześcijaństwa jest ten autorstwa Michaiła Gracianskiego (s. 62-74), w którym podjął on się analizy retoryki papieża Feliksa III oraz Gelazjusza w kontekście tzw. schizmy akacjańskiej. Powołując się na pisma papieskie oraz na dokumenty pozostawione przez ówczesnych patriarchów wschodnich, Autor formułuje dość jednoznaczną i kontrowersyjną hipotezę, według której przedstawiciele Rzymu, chcąc zachować swoją pozycję uzyskaną podczas Soboru w Chalcedonie, nie reagowali na zmiany układu sił pomiędzy patriarchatami wschodnimi, mocno usztywniając swoje stanowisko, a nawet ignorując oczywisty brak związków pomiędzy wschodnimi hierarchami a herezją Eutychesa. W ten sposób, według Michaiła Gracianskiego, papież zamiast

<sup>460</sup> P. Joannou, *Der Nominalismus und die menschliche Psychologie Christi. Das Semeioma gegen Eustratios von Nikaia (1117)*, „Byzantinische Zeitschrift” 1954, t. 47, s. 369-378; idem, *Eustrate de Nicée. Trois pièces inédites de son procès (1117)*, „Revue des études byzantines” 1952, t. 10, s. 24-34.

utrzymania swojej pozycji doprowadzili do jej osłabienia zarówno wobec Konstantynopola, jak i pozostałych patriarchatów wschodnich.

Według Autora niniejszej recenzji najciekawszym artykułem dotyczącym kwestii religijnych w prezentowanym tomie jest tekst Anny Wankowej, będący porównawczym studium dwóch przypadków: dezercji z armii i rezygnacji ze stanu monastycznego (s. 26-42). W analizie znajdziemy wiele cennych informacji dotyczących kar za dezercję z armii bizantyńskiej. Autorka wyjaśniła przekonująco i dobitnie, czym w istocie była dezercja dla Bizantyńczyków – złamaniem *militae sacramentum*, czyli przysięgi składanej cesarzowi, reprezentantowi Boga na ziemi. Następnie Anna Wankowa zaprezentowała interesujący przegląd literatury patrystycznej, z którego wyłania się przekonanie Bizantyńczyków o stanie monastycznym jako służbie na poły wojskowej w imię Boga. Wśród analizowanych tekstów wymienić można te autorstwa Teodoretą z Cyru, Teodora Studyty, Jana Chryzostoma, a także Bazylego Wielkiego. Z zaprezentowanej analizy wynika jasno, że greccy autorzy patrystyczni traktowali odstąpienie od ślubów mnisich na równi z dezercją wojskową. Używali podobnych lub takich samych słów dla określenia obydwu występków: dezercji wojskowej oraz rezygnacji ze stanu monastycznego. Złamanie przysięgi było według nich porzuceniem swojego dowódcy, samego Jezusa Chrystusa. Co więcej, Autorka wykazała, że terminy zarezerwowane wcześniej dla określenia dezercji wojskowej stosowano również, co prawda dość rzadko, w przypadkach porzucenia stanu monastycznego przez kobiety, mniszki.

Wśród prac znajdujących się w tomie, a dotyczących szeroko pojętych kwestii politycznych przeważają te traktujące o historii późnobizantyńskiej. Wyjątkiem w tym względzie jest tekst autorstwa Aleksandry Czekałowej (s. 148-159), zwracający uwagę na mało dotąd eksploatowany wątek przetrwania lokalnych, rodzimych tradycji wśród ludów podległych Konstantynopolowi w takich krainach jak Galacja, Pizydia czy Izauria. Co prawda sam postulat badawczy wart jest głębszej analizy, jednakże tekst Autorki nastrocza wiele wątpliwości. Aleksandra Czekałowa skupiła się bowiem przede wszystkim na starożytnych Galatach, co widać wyraźnie w przewodzie wykorzystanych w tekście dzieł antycznych, m.in. Strabona czy Tytusa Liwiusza. Autorka zasygnalizowała jedynie przetrwanie części wspólnot galackich w okresie wczesnobizantyńskim. Zdecydowanie mniej miejsca poświęciła również Izaurii, a w jednym tylko akapicie wspomniała dzieje „półbarbarzyńskich” wspólnot w Pizydii. Poza kwestią zbyt mocnego zaakcentowania okresu rzymskiego wobec bizantyńskiego w przypadku opisu historii Galatów, zdumienie budzi także fakt włą-

czenia w narrację artykułu nic nie wnoszących, jak się zdaje, wzmianek na temat pochodzącego z Frygii kultu Kybele, który stał się obok innych wschodnich jednym z bardzo popularnych kultów w Rzymie. Artykuł Aleksandry Czekałowej traktować należy raczej jako esej sygnalizujący interesujący kierunek badań, a nie pełnoprawną pracę naukową.

Badania nad okresem średniobizantyńskim reprezentują artykuły Dymitra Korobiejkowa (s. 87-101) oraz Antona Mochowa (s. 134-147). Pierwszy z nich przedstawił w omawianym tomie szczegółową pracę prozopograficzną dotyczącą rodu Bardachladów, syryjskich uciekinierów zamieszkujących terytoria bizantyńskie od XII w. Autor prześledził karierę poszczególnych członków rodu na tle burzliwych dziejów trudnego dla Bizantyńczyków wieku XIII, wojen z cesarstwem łacińskim oraz z sultanatem Seldżuków. Przedstawił drogę rodu Bardachladów od właścicieli ziemskich w strefie przygranicznej (okolice Smyrny i Filadelfii) do pozyskania pozycji w Konstantynopolu, silnie związanej z kościołem Hagia Sofia oraz stołecznym klerem. Autor zauważył też, że błyskotliwie zapowiadająca się kariera członków rodu na dworze cesarskim została niespodziewanie złamana w XIII w. Być może do tego upadku przyczynił się fakt przejścia części reprezentantów rodu na stronę Seldżuków w połowie trzynastego stulecia. W sultanacie przedstawiciele Bardachladów pełnili istotne funkcje, dowodząc m.in. oddziałami wojsk najemnych służących tureckiemu władcy. Anton Mochow przedstawił natomiast badania nad reformami wojskowymi Bazylego II. Podważając dotychczasowe ustalenia dotyczące tego zagadnienia, zgodnie z którymi rola Bazylego ograniczała się jedynie do sprawnego wykorzystania rozwiązań zaproponowanych przez jego poprzedników, Nicefora Fokasa oraz Jana Tzimiskesa<sup>461</sup>, Autor postawił tezę, że to właśnie instytucje powstałe w okresie sprawowania władzy przez *Boulgaroktonosa* doprowadziły do tak wielkich sukcesów państwa bizantyńskiego pod jego zarządem. Wychodząc od problemów Bazylego z wewnętrznymi przeciwnikami, Anton Mochow przedstawił, w jaki sposób cesarz tworzył wokół siebie środowisko wiernych zwolenników, którym powierzał kontrolę nad nowotworzonymi urzędami. Powstałe w tym okresie instytucje zarządzające logistyką armii: *eidikon*, *logothetes tou dromou*, *logothetes tou stratotikou* miały według badacza decydujący wpływ na funkcjonalność bizantyń-

<sup>461</sup> B. Krsmanovič, *The Byzantine Province in Change on the Threshold between the 10<sup>th</sup> and the 11<sup>th</sup> Century*, Belgrade-Athens 2008, s. 50n; E. McGeer, *Showing the Dragon's Teeth. Byzantine Warfare in the Tenth Century*, Washington 1995, s. 340n; H.-J. Kühn, *Die byzantinische Armee im 10. und 11. Jahrhundert. Studien zur Organisation der Tagmata*, Wien 1991, s. 62n.

skiej siły militarnej. Reformy te wsparte zostały poprzez powstanie systemu *kouratoreia* na ziemiach przygranicznych, mającego na celu pomoc armii polowej (*tagmata*), podobnie jak nastawionych na obronę swoich okręgów *mikra themata* (skoncentrowanych najczęściej wokół jednej przełęczy lub twierdzy, ze strategiem i wojskami pomocniczymi w pobliżu). Wiele miejsca Autor poświęcił również urzędowi *chartoularioi tou dromou tēs Dyseōs*, w którego dyspozycji pozostawały naprawy fortyfikacji oraz dróg. Anton Mochow podkreśla, że nie bez znaczenia był fakt osobistego dowodzenia armią przez Bazylego II, a także używanie głównej siły militarnej w miejscach często oddalonych od siebie o setki kilometrów zarówno na wschodnim, jak i na zachodnim teatrze wojennym. Wobec takich potrzeb konieczne było dokonanie wielu reform, m.in. cesarskiej poczty oraz wprowadzenie szeroko zakrojonych projektów naprawy dróg, by zapewnić armii zaopatrzenie.

Wśród prezentowanych tekstów wyróżnić można jeszcze jeden blok tematyczny – prac dotyczących ideologii władzy w okresie późnobyzantyńskim. Tatiana Kuszcz przebadła kwestie dziedzictwa tronu w okresie sprawowania władzy przez Paleologów i Kantakuzenów (s. 121-134). Wychodząc od znanej w cesarstwie najpóźniej od czasów Herakliusza praktyki „sankcji dynastycznej” polegającej na wyznaczeniu współcesarza (najczęściej syna, często nieletniego), Autorka przeanalizowała późnobyzantyńskie przypadki przejmowania władzy, a także traktaty i podręczniki sprawowania rządów (m.in. „Dialog z cesarzową-matką” Manuela Paleologa), potwierdzając tym samym żywotność blisko tysiącletnich tradycji. Drugim artykułem tego bloku jest praca Rustama Szukurowa, który zajął się kwestiami stosowanego przez Bizantyńczyków ceremoniału dworskiego wobec emirów tureckich w XIV w. (s. 160-171). Autor, znany ze swoich dokonań na polu badań relacji bizantyńsko-tureckich<sup>462</sup>, dokonał podziału bizantyńskich zachowań wobec Turków na trzy modele. Pierwszy z nich, w którym cesarze traktowali emirów tureckich jako swoich poddanych, wymagał elementów faktycznego ukorzenia się tureckich wodzów przed cesarzem poprzez *proskynesis*, z pełnym pokłonem i całowaniem cesarskich stóp włącznie. Drugi z modeli, nazwany przez Rustama Szukurowa paradygmatem „starszego i młodszego władcy”, przeznaczony był dla wyjątkowo przyjaźnie nastawionych emirów, takich jak druh Jana Kantakuzena Umur-bek. W podobnym przypadku turecki władca występował jako *filos* (przyjaciel), a nawet *hios* (syn) cesarza – jego osobisty sojusznik, a nie tylko wykonawca rozkazów. Ostatnim z wyszczególnionych przez Autora modeli był reprezen-

---

<sup>462</sup> R. Shukurov, *The Byzantine Turks 1204-1461*, Leiden-Boston 2016, s. 11-64.

towany przez Orchana. Emir Osmanów albo unikał spotkań z cesarzami, albo przyjmował ich na swoim terytorium tak, by nigdy nie być zmuszonym do wzięcia udziału w jakiegokolwiek ceremonii mogącej podważyć jego pozycję jako władcy równoprawnego augustowi Rzymian. Wprowadzenie równorzędności wobec cesarza było swoistą rewolucją, przełamaniem dotychczasowych tradycji także wśród samych Turków, którzy pomimo znacznego osłabienia cesarstwa traktowali je jednak jako wzór do naśladowania w wymiarze cywilizacyjnym, zarówno kulturalnym, jak i administracyjnym. Ostatnim artykułem w bloku późnobizantyńskim jest praca Siergieja Karpowa, w której przeanalizował bizantyńskie i włoskie wzmianki na temat polityki Genui w XIV w., mającej na celu uzyskanie dominującej pozycji na wodach wschodniej części basenu Morza Śródziemnego (s. 75-86). Dokonując przeglądu źródeł dotyczących przyczyn wojny genueńsko-weneckiej z lat 1350-1355, w której wzięły też udział cesarstwo bizantyńskie oraz królestwo Aragonii, Autor doszedł do wniosku, że wśród Bizantyńczyków popularne stało się przekonanie o grzechu *superbii* (pychy) Genueńczyków, którzy poprzez różnorodne podstępne (wg Bizantyńczyków) działania próbowali wykluczyć jakąkolwiek konkurencję i osiągnąć uniwersalną władzę nad handlem czarnomorskim, nazywaną w materiale źródłowym również *talassokracją*.

Oprócz prac dotyczących kwestii teologicznych oraz politycznych w prezentowanym tomie znalazł się analizy o innym charakterze. Aleksy Kriukow poświęcił swoje studium twórczości Michała Choniatesa, arcybiskupa Aten w latach 1182-1205 (s. 102-110). W tym krótkim tekście Autor zaprezentował program przywrócenia badań nad kontekstem używanych w literaturze bizantyńskiej cytatów z dzieł antycznych oraz biblijnych. Nawiązał w ten sposób do dość wiekowych propozycji włoskiego slawisty Riccardo Picchio, który funkcjami „biblijnych kluczy” w literaturze słowiańskiego prawosławia zajmował się w latach siedemdziesiątych<sup>463</sup>, do których to postulatów na początku XXI wieku powróciła część badaczy rosyjskich<sup>464</sup>. Aleksy Kriukow postuluje natomiast przełożenie wspomnianych metod na literaturę bizantyńską jako tą, z której słowiańska się wywodzi. Na przykładzie dzieł Michała Choniatesa Autor ukazał, jak instrumentalnie wykorzystywane były fragmenty pism antycznych i biblijnych dla podkreślenia rangi danego wykładu. Kriukow podaje również przykłady, kiedy arcybiskup nie wzdragał się przez ignorowaniem fragmentów cytowa-

<sup>463</sup> R. Picchio, *The Function of Biblical Thematic Clues in the Literary Code of 'Slavia Orthodoxa'*, „Slavia Hierosolymitana” 1977, t. 1, s. 1-31.

<sup>464</sup> I. N. Danilewskij, *Powiest' wremiennych let. Germeneuticzeskije osnovy istocznikowiedienija letopisnych tekstow*, Moskwa 2004, s. 55-75.

nych dzieł, nie pasujących do jego narracji w danym momencie. Andriej Winogradow oraz Denis Jołszin zajęli się analizą odnalezionych w wyniku prac archeologicznych zabytków epigraficznych z końca X w., a związanych z kijowską Cerkwią Dziesięciną, wybudowanym najprawdopodobniej przez bizantyńskich architektów pierwszym muryowanym obiektem sakralnym w dawnej stolicy Rusi (s. 43-61). Wykonane przez Autorów badania epigraficzne potwierdziły znany ze źródeł pisanych (*Powieść lat minionych*) fakt udziału Bizantyńczyków w budowie tego kościoła. Andriej Winogradow oraz Denis Jołszin przygotowali na potrzeby artykułu katalog fragmentów greckich inskrypcji odnalezionych pod kijowską świątynią.

Podsumowując, kolejny tom prezentujący kierunki badań rosyjskich uczonych podczas międzynarodowych kongresów bizantynologicznych należy uznać za interesujący i inspirujący, szczególnie dla osób zajmujących się badaniami religijności Bizantyńczyków, a także kwestiami politycznymi późnego cesarstwa. Szczególnie intrygujący wydaje się być postulat Aleksandry Czekałowej dotyczący konieczności rozwoju badań nad trwaniem rodzimych tradycji w lokalnych wspólnotach na bizantyńskiej prowincji w Małej Azji, a także rozważania Anny Wankowej na temat militarnych konotacji życia monastycznego w cesarstwie bizantyńskim.

Błażej Cecota  
(Piotrków Trybunalski)